

Sygn. akt XVC625/15

**o.1 WYROK**

**1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: sekr. Anna Gutowska-Czulik

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2018 r. na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko I. S.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 140 000 zł. (sto czterdzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 czerwca 2013 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 lipca 2013 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 sierpnia 2013 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 września 2013 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 października 2013 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 listopada 2013 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 grudnia 2013 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 stycznia 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 lutego 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 marca 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 kwietnia 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 maja 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 czerwca 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 lipca 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 sierpnia 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 września 2014 r.

- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 października 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 listopada 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 grudnia 2014 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 stycznia 2015 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 lutego 2015 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 marca 2015 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 kwietnia 2015 r.
- 5 000 zł. (pięć tysięcy złotych) od dnia 1 maja 2015 r.
- 20 000 zł. (dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 17 maja 2015r.
- do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wszystkich powyższych kwot od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 7 000 zł. (siedem tysięcy złotych) tytułem opłaty od pozwu oraz kwotę 3 617 zł. (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powód M. B. (1) w powie skierowanym przeciwko I. S. (k. 2-6) wnosił o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie kwoty 140 000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami wskazanymi w pozwie oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Na wypadek skierowania sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym powód wnosił o orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu.

W uzasadnieniu pozwu podano, że strony w latach 2005-2011 pozostawały w nieformalnym związku. Pozwana prowadzi działalność pod firmą (...)prowadząc trzy sklepy, przy czym jako pierwszy prowadziła sklep na terenie (...)w G. przy ul. (...). Powód pomagał pozwanej w rozpoczęciu działalności przekazując pieniądze w łącznej kwocie 120 000 zł. na dostosowanie lokalu do prowadzonej działalności, wyposażenie i umeblowanie sklepu oraz jego zatowarowanie. Sam także zajmował się częścią spraw związanych z działalnością gospodarczą – wykonywał prace remontowo-adaptacyjne w sklepie, prace związane z wyposażeniem i zatowarowaniem sklepu. Zdarzało się także, że obsługiwał klientów w sklepie i pracował przy kasie.

W połowie roku 2011 r. doszło do rozpadu związku stron. Strony postanowiły porozumieć się, co do wzajemnych rozliczeń z tytułu wykonanej przez powoda pracy i przekazanych pieniędzy. W dniu 14 grudnia 2011 r. podpisały porozumienie mocą, którego pozwana zobowiązała się zapłacić powodowi kwotę 150 000 zł, z czego kwota 120 000 zł stanowiła zwrot nakładów, a kwota 30 000 zł zwrot za wykonane przez powoda prace związane z działalnością gospodarczą. Kwota ta miała być płatna w ratach miesięcznych po 5 000 zł poczynając od stycznia 2012 r., co zostało potwierdzone w aneksie z dnia 26 maja 2013 r. W wykonaniu ustaleń stron pozwana zapłaciła powodowi jedynie 10 000 zł.

Dalej powód wywiódł, że w aneksie z dnia 26 maja 2013 r. pozwana potwierdziła swoje zobowiązanie wobec powoda z tym, że aneks aktualizował kwotę pozostałą do spłaty na 140 000 zł. Miała być ona dalej spłacana w miesięcznych ratach po 5 000 zł. Zadłużenie miało być spłacone do 16 maja 2015 r. Po dacie aneksu pozwana nie dokonała żadnych spłat.

Pismem z dnia 20 września 2014 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty, lecz pozwana przez swego pełnomocnika odmówiła spełnienia świadczenia.

Zarządzeniem z dnia 10 lipca 2015 r. (k. 20) stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty zarówno w postępowaniu nakazowym jak i upominawczym. Sprawa została więc rozpoznana w postępowaniu zwyczajnym.

Pozwana I. S. w odpowiedzi na pozew (k. 33-38) wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że w latach 2005-2011 pozostawała z powodem w nieformalnym związku. W czerwcu 2010 r. pozwana rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w formie prowadzenia sklepu odzieżowego w (...)w G.. Prace przygotowawcze rozpoczęły się na początku 2010 r. i polegały na negocjowaniu umowy z franszyzodawcą, a adaptacja i zatowarowanie sklepu odbyły się na miesiąc przed jego uruchomieniem.

Pozwana zaprzeczyła, aby powód poczynił na sklep nakłady inwestycyjne w kwocie 120 000 zł. oraz koszty pracy o wartości 30 000 zł. Zaprzeczyła, aby przekazał jej jakiegokolwiek pieniądze na zatowarowanie sklepu. Przy urządzeniu sklepu głównie pomagała rodzina pozwanej, a powód jedynie okazjonalnie pomagał w pracach adaptacyjnych. Nie obsługiwał klientów i nie sprzedawał towaru. Dalej pozwana wywiodła, że pieniądze na urządzenie sklepu pochodziły od jej rodziców, którzy w latach 2009-2011 przekazali łącznie 116 900 zł. Pozostałe środki były to środki własne pozwanej. Powód na rachunek pozwanej wpłacił 3 200 zł, a wypłacił 9 500 zł. Tymczasem wysokość nakładów na otwarcie sklepu wynosiła 121 341,83 zł, zatem powód nie mógł ponieść wydatków w kwocie 120 000 zł.

Odnosnie załączonych do pozwu porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. i aneksu do niego z dnia 26 maja 2013 r. pozwana zakwestionowała swój podpis pod aneksem twierdząc, że jej podpis został albo podrobiony albo tekst został naniesiony na podpisaną czystą kartkę. Takimi kartkami powód dysponował. Co do porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. pozwana wskazała, że nie zostało sporządzone w celu dokonania wzajemnych rozliczeń stron, lecz wymuszone na pozwanej przez powoda w czasie, gdy pozwana zamierzała zerwać związek z powodem. Pozwana zorientowała się, że powodowi zależy tylko na pieniądzech pozwanej uzyskiwanych z prowadzonego sklepu. Po pewnym czasie pozwana zaczęła bać się powoda, który stosował przemoc fizyczną i nacisk psychiczny w celu wymuszenia określonych zachowań. Pozwana pomimo świadomości, że nie jest prawdziwe jej oświadczenie zawarte w porozumieniu podpisała je, bo tym powód warunkował opuszczenie mieszkania, które wówczas pozwana zamieszkiwała i aby zerwać związek z powodem. Z tej też przyczyny przekazała 10 000 zł w gotówce. Po tym powód wyprowadził się i do końca 2012 r. nie kontaktował się z nią i nie żądał pieniędzy.

Wobec tych okoliczności pozwana podniosła zarzut nieważności oświadczenia z dnia 12 12 2011 r. (powinno być 14 12 2011 r.), gdyż zostało złożone w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli w skutek bezprawnej groźby i nacisku wywieranego przez powoda na pozwaną. Gdyby zarzut ten nie został uwzględniony pozwana podniosła, że oświadczenie potwierdza nieprawdę, bo powód nie poniósł żadnych nakładów i kosztów pracy. Wobec braku zobowiązania pozwanej nie może go kreować samo złożenie oświadczenia w porozumieniu z dnia 14 grudnia 2011 r. Co do aneksu z dnia 26 maja 2013 r. pozwana wywiodła, że został uzyskany przez powoda w sposób podstępny przez podsuniecie tego dokumentu do podpisu albo przez sfalszowanie poprzez wykorzystanie części kartki z podpisem pozwanej, na której następnie naniesiono treść aneksu. Aneks ten powstał w czasie, gdy powód po rocznej przerwie nawiązał z nią kontakt i oświadczył, że chce być znowu z pozwaną. Powód namówił pozwaną, aby przystąpiła do umowy, którą zawarł z deweloperem wpłacając łącznie 30 000 zł, ale nie był w stanie zawrzeć umowy przenoszącej własność, gdyż nie posiadał zdolności kredytowej. Nie miał środków na zakup mieszkania, bo je stracił na giełdzie. Pozwana mieszkanie kupiła zaciągając kredyt. Po jakimś czasie powód domagał się od niej przeniesienia na niego własności mieszkania., Wówczas pozwana zorientowała się, że powód nawiązał z nią ponownie znajomość, aby nie stracić 30 000 zł. i uzyskać mieszkanie. Pozwana odmówiła powodowi, a on domagał się zwrotu 30 000 zł. i nie chciał opuścić mieszkania. Ojciec pozwanej zwrócił powodowi 30 000 zł. W tym czasie pozwana podpisywała szereg dokumentów podsuwanych przez powoda i mogło dojść do nieświadomego podpisania aneksu z dnia 26 maja 2013 r. na skutek podstępu. Aneks mógł także powstać przez sfalszowanie podpisu pozwanej.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Bezspornym w sprawie jest, że strony pozostawały w nieformalnym związku od 2005 do 2011 r. Początkowo mieszkały w B., gdzie pozwana pracowała. Powód pracował w Niemczech przy pracach remontowo-budowlanych. W przerwach w pracy przebywał w B..

W latach 2009-2011 powód regularnie wykonywał prace montażowe w Niemczech jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. W roku 2009 zarabiał 18 Euro za godzinę pracy, a w kolejnych latach 20 Euro. Pracując od dnia 24 lutego 2010 r. do 4 marca 2010 r. powód zarobił 1 080 Euro.

Powód był właścicielem samochodu (...), który zbył poprzez sprzedaż komisową za 35 000 zł. Był również właścicielem drugiego samochodu sprzedanego za 15 000 zł.

Pieniądze uzyskane z pracy w Niemczech oraz ze sprzedaży dwóch samochodów przeznaczył na uruchomienie i prowadzenie sklepu (...) w G. przy ul. (...). Na ten cel przeznaczył także pieniądze ze sprzedaży mieszkania w B..

Dowód: zaświadczenie z dnia 12 05 2017 r. k. 333c, tłumaczenie k. 333d, rachunek k. 333e, tłumaczenie k. 333f, dowód: przyjęcia w komis k. 333g, dokumentacja fotograficzna k. 333h, zeznania świadka A. S. na rozprawie dnia 3 01 2017 r. (czas 01:25:47-01:34:23), zeznania świadka W. C. na rozprawie dnia 20 04 2017 r. (czas 00:08:05-00:44:18), zeznania świadka M. K. z dnia 19 09 2017 r. (czas 00:02:49-00:20:42) – k. 374-376, zeznania powoda M. B. (1) na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01;22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42).

Ponieważ pozwana miała doświadczenie w prowadzeniu sklepów odzieżowych strony postanowiły prowadzić taki sklep, a w przyszłości sklepy na własny rachunek. W tym celu postanowiły przenieść się do G. i pierwszy sklep otworzyć w (...)w G. przy ul. (...).

Prace remontowe celem przygotowania lokalu sklepu do otwarcia wykonywał powód oraz rodzina pozwanej.

Dowód: dokumentacja fotograficzna k. 94-95, zeznania świadków na rozprawie dnia 3 01 2017 r.: J. S. (czas 00:30:04-01:08:40), H. S. (czas 01:08:40-01:26:08), A. S. (czas 01:25:47-01:34:23), M. S. (1) (czas 01:34:23-01:41:49), zeznania świadka M. S. (2) na rozprawie dnia 21 02 2017 r. (czas 00:52:08-01:05:09), zeznania świadka W. C. na rozprawie dnia 20 04 2017 r. (czas 00:08:05-00:44:18), zeznania świadka M. K. z dnia 19 09 2017 r. (czas 00:02:49-00:20:42) – k. 374-376, zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01;22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42), zeznania pozwanej I. S. na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 01:22:09-02:13:30 i na rozprawie dnia 18 02 2016 r. (czas 00:02:36-00:34:02).

Sklep odzieżowy w (...)w G. przy ul. (...) został uruchomiony w połowie czerwca 2010 r. Według danych księgowych z dokumentacji firmy pozwanej w okresie otwarcia sklepu koszt jego uruchomienia wyniósł 121 341,83 zł, w tym: inwestycje w obcym obiekcie 31 703,04 zł; meble 19 405,40 zł; towar handlowy 54 000 zł; środki trwałe 9 605,89 zł; wyposażenie sklepu 6 627,50 zł. Kwoty te zostały ustalone na podstawie faktur wystawionych na pozwaną. Nie obejmują one wydatków powstałych po uruchomieniu sklepu.

Dowód: pismo Biura (...) z dnia 23 09 2015 r. k. 41, zeznania świadka L. M. na rozprawie dniu 21 02 2017 r. (czas 00:13:25-00:41:12).

W okresie od 30 listopada 2009 r. do 28 grudnia 2011 r. na rachunek bankowy pozwanej jej rodzice dokonali wpłat w łącznej kwocie 116 900 zł, z tym że od miesiąca czerwca 2010 r. wpłaty te wyniosły 30 900 zł.

W okresie od listopada 2009 r. do grudnia 2011 r. powód wpłacił na ten rachunek bankowy 3 200 zł., a wypłacił z niego 8 500 zł.

Na rachunek bankowy działalności gospodarczej pozwanej w dniu 4 maja 2010 r. powód wpłacił 20 000 zł, a w dniu 6 maja 2010 r. 32 000 zł.

Dowód: zestawienie operacji k. 42-51, dowody wpłat dokonanych przez powoda k. 92-93, zeznania świadków na rozprawie dnia 3 01 2017 r.: J. S. (czas 00:30:04-01:08:40), H. S. (czas 01:08:40-01:26:08), zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01;22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42).

Ponieważ działalność gospodarcza została zarejestrowana na nazwisko pozwanej i na nią były zawierane wszystkie umowy, w tym umowa franszyzy, a powód w uruchomienie sklepu, jego wyposażenie, urządzenie i zakup towaru zainwestował swoje środki finansowe i włożył pracę strony postanowiły zabezpieczyć interes powoda. Powód obawiał się także, że w przypadku okoliczności losowych dotyczących pozwanej nie będzie mógł prowadzić sklepu. W tym celu strony sporządziły oświadczenie z dnia 15 czerwca 2010 r., w którym pozwana jako właściciel (...) przy ul. (...) w G. oświadczyła, że połowa udziału w firmie jest własnością powoda. Pozwana oświadczyła także, że w przypadku jej nagłej śmierci powód zostaje pełnoprawnym właścicielem firmy oraz jej konta firmowego. Pod tekstem oświadczenia podpisały się obie strony.

Dowód: oświadczenie z dnia 15 06 2010 r. k. 91, zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01;22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42).

Powód wykonywał różne czynności związane z prowadzeniem sklepu. Utrzymywał kontakty z kontrahentami oraz z osobami świadczącymi usługi bezpośrednio na rzecz sklepu – Internet, monitoring, brał udział w doborze pracowników. w związku ze zmianą formuły sklepu i koniecznością zmiany jego aranżacji wykonywał prace remontowe. Wykonywał także drobne, bieżące prace remontowe np. wymiana żarówek. Woził towar swoim samochodem oraz wykonywał inne czynności związane z przygotowaniem towaru do sprzedaży. Ponieważ okazało się, że pracownicy sklepu kradły wraz ze świadkiem W. C. przeprowadzał remanent sklepu. Logo sklepu opracowała siostra powoda M. K..

Dowód: korespondencja mailowa k. 96-103, 114, 115, dokumentacja fotograficzna k. 94-95, umowa o dzieło z dnia 1 01 2011 r. k. 236, rachunek k. 237, umowa zlecenia k. 238, rachunek k. 239, zeznania świadka K. P. na rozprawie dnia 3 01 2017 r. (czas 00:14:25-00:30:48), zeznania świadka W. C. na rozprawie dnia 20 04 2017 r. (czas 00:08:05-00:44:18), zeznania świadka M. K. z dnia 19 09 2017 r. (czas 00:02:49-00:20:42) – k. 374-376, zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01;22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42).

W dniu 14 grudnia 2011 r. strony podpisały porozumienie dotyczące wykupienia udziałów i przejęcia w pełni przez pozwaną sklepu (...). Pozwana zobowiązała się do zwrotu na rzecz powoda kosztów inwestycyjnych 120 000 zł i kosztów włożonej pracy w wysokości 30 000 zł, to jest łącznie 150 000 zł. Kwotę tę pozwana zobowiązała się spłacić w miesięcznych ratach na rachunek bankowy wskazany w porozumieniu od stycznia 2012 r. W przypadku niemożności spłaty, w wyniku sytuacji losowej lub znaczących zmian ekonomicznych, pozwana zobowiązała się do poinformowania o tym powoda i wspólnego ustalenia kolejnych terminów spłaty. Pozwana zobowiązała się także do udzielenia know-how i pomocy w miarę możliwości przy otwieraniu sklepu przez powoda.

Powód zrzekł się wszelkich praw do sklepu odzieżowego (...)i firmy (...) ul. (...) lokal (...), (...)i oświadczył, że nie będzie rościł w związku z tym porozumieniem żadnych roszczeń.

Strony umówiły się także, że po zastrzeżeniu w Urzędzie Patentowym logo „(...)” pozwana, w przypadku chęci otwarcia przez powoda sklepu pod tym samym logo, udzieli powodowi pozwolenia. Powód zobowiązał się do tego, że będzie pracował nad potencjalnym sklepem, aby nie „zepsuć”, pogorszyć wizerunku marki (...). W przypadku naruszenia tego obowiązku pozwana została upoważniona do zakazania powodowi używania znaku(...).

Porozumienie to zostało uzgodnione i podpisane przez obie strony.

Dowód: porozumienie z dnia 14 12 2011 r. k. 10, oryginał koperta k.124, opinia pisemna biegłej z zakresu badania pisma ręcznego M. B. (2) k. 138-174), opinia ustna uzupełniająca na rozprawie dnia 3 11 2016 r. (czas 00:03:44-00:32:38), zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01;22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas

00:09:44-00:51:42), zeznania pozwanej na rozprawie dnia 1 02 2018 r.(czas 01:22:09-02:13:30) i na rozprawie dnia 18 02 2016 r. (czas 00:02:36-00:34:02).

Po podpisaniu tego porozumienia pozwana zapłaciła powodowi 10 000 zł. Okoliczność ta jest między stronami bezsporna.

Po podpisaniu porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. strony nadal pozostawały w kontakcie. Ich korespondencja mailowa dotyczyła problemów ze zwrotem towarów przez klientów składających reklamację i domagających się zwrotu ceny oraz problemów z zabezpieczeniem nagrań z monitoringu zainstalowanego w sklepie. W tym przedmiocie to pozwana prosiła powoda o pomoc. Powód zwracał się do pozwanej w sprawie przyjazdu do G. i noclegu w mieszkaniu przy ul. (...) oraz pomocy pozwanej w pisaniu jego pracy licencjackiej.

W marcu 2012 r. pozwana prosiła powoda o pożyczkę 5 000 zł. na towar. W kwietniu pozwana napisała do powoda, że chciałaby „przytrzymać” jego pieniądze z uwagi na wydatki związane z prowadzeniem sklepu i konieczność dokupienia towaru.

W maju 2012 r. pozwana kontaktowała się z powodem informując, że w sklepie nie działa oświetlenie awaryjne i prosząc o telefon do osoby, która mogłaby to naprawić, z którą to powód miał kontakt.

W maju 2013 r. powód remontował łazienkę w mieszkaniu pozwanej przy ul. (...) (wcześniej umowę z deweloperem zawarł powód) Powód wykonał prace remontowe w łazience, zakupił i przywiózł materiały. Korespondencja stron w czerwcu 2013 r. dotyczyła zakresu wykonanych prac i okoliczności opuszczenia tego mieszkania przez powoda oraz rozliczeń z tytułu zakupionych materiałów i wcześniej zawartego porozumienia.

W mailu z dnia 22 czerwca 2013 r. (k. 110-111) pozwana napisała do powoda: „Jeśli chodzi o sklep to jest napisane nowe pismo z terminem do 2015 r. spłaty, a nie co miesiąc”.

Pozwana przesyłała także powodowi raporty z działalności sklepu (k. 112).

Dowód: korespondencja mailowa k. 104-113, zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01:22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42), zeznania pozwanej na rozprawie dnia 1 02 2018 r.(czas 01:22:09-02:13:30) i na rozprawie dnia 18 02 2016 r. (czas 00:02:36-00:34:02).

W dniu 7 marca 2013 r. pomiędzy stronami i (...) Sp. z o.o. zostało zawarte porozumienie, w którym deweloper potwierdził, że wybudował dla powoda lokal mieszkalny przy ul. (...), a powód uiścił zaliczki w kwocie łącznej 25 000 zł. Pozwana wstąpiła w prawa i obowiązki powoda wynikające z umowy zawartej z deweloperem. Kwota 25 000 zł wpłacona przez powoda została zarachowana na rzecz pozwanej.

Pozwana dokonała uzupełnienia pełnej ceny kupna lokalu i w dniu 1 października 2013 r. nabyła jego własność od dewelopera.

Dowód: umowa trójstronna k. 52-53, umowa deweloperska k. 54-62v, umowa z 1 10 2013 r. k. 63-77.

W dniu 29 maja 2013 r. pozwana zobowiązała się do zapłaty powodowi do końca roku 2013 kwoty 25 500 zł jako zwrot kosztów wpłaconych deweloperowi i kosztów aranżacji oraz 4 800 zł. jako kosztów remontu i wykończenia.

Dowód: pismo z dnia 29 05 2013 r. k. 278, zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01:22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42), zeznania pozwanej I. S. na rozprawie dnia 1 02 2018 r.(czas 01:22:09-02:13:30) i na rozprawie dnia 18 02 2016 r. (czas 00:02:36-00:34:02).

W dniu 26 maja 2013 r. pozwana podpisała pismo nazwane aneksem do porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. W piśmie tym pozwana zobowiązała się dołożyć wszelkich starań (w miarę możliwości) by zwrócić powodowi zaległe zobowiązanie 140 000 zł w miesięcznych ratach po 5 000 zł, jak to było wcześniej ustalone, za inwestycję sklepu (...)

ul. (...) lokal (...). W przypadku niemożności spłaty do 16 maja 2015 r. pozwana zobowiązała się wziąć kredyt, pożyczkę by maksymalnie uregulować zadłużenie na rzecz powoda. Oświadczenie to podpisała pozwana.

Dowód: aneks z dnia 26 05 2013 r. k. 11, oryginał koperta k. 124, opinia pisemna biegłej z zakresu badania pisma ręcznego k. 138-174), opinia ustna uzupełniająca na rozprawie dnia 3 11 2016 r. (czas 00:03:44-00:32:38), korespondencja mailowa k. 110-111, zeznania świadków na rozprawie dnia 3 01 2017 r.: J. S. (czas 00:30:04-01:08:40), H. S. (czas 01:08:40-01:26:08), zeznania powoda na rozprawie dnia 1 02 2018 r. (czas 00:15:58-01:22:09) i na rozprawie dnia 5 01 2016 r. (czas 00:09:44-00:51:42).

Pismem z dnia 20 września 2014 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 140 000 zł w terminie 10 dni od otrzymania pisma.

Pismem z dnia 29 września 2014 r. pozwana odmówiła spełnienia świadczenia. Pozwana wskazała, że wezwanie jest przedwczesne, gdyż nie upłynął jeszcze termin ostatecznej zapłaty - dzień 16 maja 2015 r. Poza tym pozwana oświadczyła, że składając oświadczenie w postaci porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. jak i aneksu do tego porozumienia znajdowała się w stanie wyłączającym swobodne jego wyrażenie. Oświadczenie zostało złożone pod wpływem nacisku wywartego przez powoda na pozwaną polegającego na uzależnieniu złożenia niekorzystnego oświadczenia pod warunkiem zakończenia związku łączącego strony. Poza tym poniesienie przez powoda nakładów w tak dużych kwotach nie nastąpiło albowiem całość nakładów na sklep poniesionych w przeważającej mierze przez pozwaną i jej rodziców nie przekroczyła kwoty wskazywanej przez powoda. Powołując się na przepis art. 82 kc pozwana wywiodła, że jej oświadczenie jest nieważne.

Pismem z dnia 8 maja 2015 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem do dnia 17 maja 2015 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty k. 12-13, dowód nadania k. 14, pismo z dnia 29 09 2014 r. k. 15, wezwanie z dnia 8 05 2015 r. k. 17, dowód nadania k. 18 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda, częściowo na podstawie zeznań pozwanej oraz na podstawie zeznań świadków: K. P., J. S., H. S., A. S., M. S. (1), L. M., M. S. (2), W. C., R. S. i M. K..

Ustalenia faktyczne poczyniono także na podstawie dokumentów złożonych do akt przez strony. Dowody te nie budziły wątpliwości, co do ich wiarygodności. Dowód z dokumentów został przeprowadzony na rozprawie dnia 1 lutego 2018 r. (adnotacja 02:13:30).

Sąd poczynił także ustalenia na podstawie pisemnej opinii biegłej M. B. (2) oraz opinii ustnej uzupełniającej.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda przesłuchanego w charakterze strony na rozprawie dnia 1 lutego 2018 r., kiedy to potwierdził on zeznania informacyjne z rozprawy w dniu 5 stycznia 2016 r. Na podstawie zeznań powoda ustalono czas trwania związku stron, okoliczności, w jakich doszło do uruchomienia sklepu przy ul. (...), zakres prac wykonywanych przez powoda, fakt i wielkość zainwestowanych przez niego pieniędzy oraz okoliczności podpisania porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. i aneksu do niego z dnia 26 maja 2013 r. W szczególności to, że po podpisaniu porozumienia pozwana zapłaciła powodowi 10 000 zł jako dwie raty oraz, że strony kontaktowały się w roku 2012 i przed podpisaniem aneksu z 26 maja 2013 r. Ustalono i to, że pozwana po podpisaniu porozumienia pożyczła od powoda pieniądze, kontaktowała się w sprawach sklepu, wysyłała powodowi raporty kasowe i że powód w maju 2013 r. remontował nabyte przez pozwaną mieszkanie przy ul. (...).

Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako szczegółowe, konsekwentne i zbieżne ze zgromadzonymi dokumentami oraz z zeznaniami świadków L. M., W. C., M. K. i zbieżne z zeznaniami braci i bratanków pozwanej oraz zgromadzonymi dokumentami.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom pozwanej przesłuchanej w charakterze strony na rozprawie dnia 1 lutego 2018 r., na której to rozprawie pozwana potwierdziła zeznania informacyjne. Na podstawie jej zeznań ustalono jedynie czas trwania związku stron, fakt wykonywania przez powoda prac w związku z uruchomieniem sklepu przez miesiąc przed

jego otwarciem, fakt podpisania przez pozwaną porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. oraz fakt pożyczania przez pozwaną od powoda 10 000 zł. już po zawarciu tego porozumienia. Zeznania te są zbieżne z zeznaniami powoda i zgromadzonymi dokumentami.

Sąd nie dał wiary pozwanej, co do jej twierdzeń, że do podpisania porozumienia w dniu 14 grudnia 2011 r. doszło z inicjatywy powoda i pod przymusem z jego strony, gdyż powiedział pozwanej, że od niej nie odejdzie. Nie dano też wiary twierdzeniom pozwanej, że przez rok od podpisania porozumienia nie utrzymywał kontaktów z pozwaną. Zeznaniami tym przeczy dalsze postępowanie pozwanej, która pożyczyła od powoda 10 000 zł, kontaktowała się z nim w sprawach sklepu, powód kontaktował się z nią w sprawie pomocy przy pracy licencjackiej i noclegu w czasie jego pobytu w G., co wynika z korespondencji mailowej stron. Pozwana przesyłała powodowi (k. 110-111) w korespondencji mailowej dane finansowe dotyczące sklepu i informowała o ponoszonych wydatkach, co w ocenie Sądu nawiązuje wprost do zawartego w porozumieniu uzgodnienia, iż w przypadku niemożności spłaty w wyniku sytuacji losowej lub znaczących zmian ekonomicznych, pozwana zobowiązała się do poinformowania o tym powoda i wspólnego ustalenia kolejnych terminów spłaty.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej jakoby nie podpisała aneksu z dnia 26 maja 2013 r. i nie wiedziała, w jakich okolicznościach on powstał. Twierdzeniom pozwanej przeczy opinia biegłej z zakresu badania pisma ręcznego. Twierdzeniom pozwanej przeczy też treść korespondencji mailowej od pozwanej do powoda z dnia 22 czerwca 2013 r., (k. 110-111), w której wyraźnie pozwana odwołuje się do terminu ostatecznej spłaty określonego w aneksie na maj 2015 r.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej jakoby wpłaty dokonane przez powoda na konto firmowe pozwanej pochodziły z jej pieniędzy oraz z pieniędzy jej rodziców, które były przekazywane powodowi. Co do wpłat od rodziców pozwanej, to twierdzenia pozwanej są o tyle nielogiczne, że rodzice pozwanej wielokrotnie dokonywali wpłat na jej konto osobiste. Dlaczego mieliby więc przekazywać pieniądze w gotówce powodowi. Poza tym kwota wskazywana przez ojca pozwanej jako kwota pomocy finansowej rodziców w związku z uruchomieniem sklepu około 120 000 zł odpowiada w przybliżeniu sumie wpłat wykazanych w złożonym wyciągu z rachunku bankowego pozwanej z uwzględnieniem, że część wpłat została dokonana po uruchomieniu sklepu, a rodzice pozwanej nie zeznawali, aby przekazywali pieniądze powodowi celem dokonania wpłaty na konto pozwanej. Również świadek M. zeznała, że zwracała uwagę stron, że powód nie może dokonywać wpłat na rachunek firmowy pozwanej. Niedorzeczne jest również twierdzenie pozwanej, że przekazywała powodowi gotówkę, której nie wpłacała na konto firmowe z uwagi na wysoką prowizję, celem wpłaty na konto powoda i przelewu na jej konto firmowe, skoro pozwana miała rachunek osobisty i z niego mogła dokonać takiego przelewu.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, że dla sporządzenia aneksu z dnia 26 maja 2013 r. powód posłużył się pustymi kartkami podpisanymi in blanco, które pozwana miała jeszcze w B. i do których powód miał dostęp. Zeznania te są niewiarygodne, gdyż na aneksie, podobnie zresztą jak na porozumieniu znajduje się pieczętka gdańskiego sklepu pozwanej. Skoro pozwana twierdzi, że powód nie interesował się i nie angażował w działalność sklepu niezrozumiałym jest dlaczego powód miałby dysponować pieczętka sklepu.

W niewielkim stopniu poczyniono ustalenia na podstawie zeznań świadka K. P. przesłuchanej na rozprawie dnia 3 stycznia 2017 r. Świadek zatrudniona w sklepie pozwanej trzy miesiące od jego uruchomienia nie miała wiedzy skąd pochodziły pieniądze na jego uruchomienie. Potwierdziła jedynie, że w czasie jej zatrudnienia powód bywał w sklepie średnio raz na trzy miesiące i wykonywał drobne prace naprawcze w rodzaju wymiany żarówek. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z zeznaniami stron w zakresie uznanym przez Sąd za wiarygodne.

Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań świadka J. S. – ojca pozwanej przesłuchanego na rozprawie 3 stycznia 2017 r. Na podstawie jego zeznań ustalono, że strony podjęły decyzję o uruchomieniu sklepu w G., a świadek na ten cel pożyczył córce około 120 000 zł. Ustalono także, że prace remontowe przed uruchomieniem sklepu wykonywał zarówno powód jak i synowie świadka – bracia pozwanej oraz wnuki świadka – bratankowie pozwanej. Odnośnie podpisanych przez pozwaną dokumentów świadek zeznał (adnotacja 00:51:26), że gdy strony rozstały się córka



powiedziała, że podpisała powodowi oświadczenie, aby dał jej spokój. Dowiedział się o tym w 2012 – 2013 r. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne ze zgromadzonymi dokumentami, szczególnie wyciągami z rachunku bankowego oraz zeznaniami powoda, pozwanej i świadków H. S., A. S., M. S. (2), R. S., M. S. (1).

Podobne ustalenia poczyniono na podstawie zeznań świadka H. S. przesłuchanej na rozprawie w dniu 3 stycznia 2017 r., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę jako zbieżnym ze zgromadzonymi dokumentami oraz zeznaniami stron i tych samych świadków.

Na podstawie zeznań świadka A. S. przesłuchanej na rozprawie dnia 3 stycznia 2017 r. ustalono jedynie, że powód miał dochody z pracy w Niemczech oraz, że wraz z mężem i synem świadka wykonywał prace remontowe przed otwarciem sklepu. Świadek nie miała wiedzy na temat rozliczeń stron z tytułu uruchomienia sklepu. Zeznania te są wiarygodne jako zbieżne z zeznaniami stron oraz świadków J. S., H. S., M. S. (2), M. S. (1), R. S..

Na podstawie zeznań świadka M. S. (1) przesłuchanego na tej samej rozprawie ustalono jedynie, że powód oraz ojciec świadka M. S. (2) i kuzyn F. S. oraz R. S. wykonywali prace remontowe przed uruchomieniem sklepu. Zeznania świadka są wiarygodne jako zbieżne z zeznaniami wyżej wskazanych świadków z rodziny S..

Podobne ustalenia poczyniono na podstawie zeznań świadka M. S. (2) przesłuchanego na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 r. i zeznań świadka R. S. przesłuchanego na rozprawie dnia 22 czerwca 2017 r. Z tych samych względów, dla których za wiarygodne uznano zeznania świadka M. S. (1), także zeznaniom tych świadków dano wiarę.

Na podstawie zeznań świadka L. M. przesłuchanej na rozprawie dnia 21 lutego 2017 r. ustalono, jakie dane stały się podstawą wystawienia przez świadka pisma z dnia 23 września 2015 r. zawierającego informacje o wielkości kwot wydatkowanych na uruchomienie sklepu. Z zeznań tych wynika, że kwoty w piśmie wskazane zostały ustalone na podstawie faktur wystawionych na pozwaną i nie obejmują wydatków po uruchomieniu sklepu, czyli od czerwca 2010 r. Świadek nie miała natomiast wiedzy na temat pochodzenia pieniędzy na uruchomienie sklepu. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, albowiem świadek jako osoba nie związana ze stronami nie była zainteresowana wynikiem sprawy.

Na podstawie zeznań świadka W. C. przesłuchanego na rozprawie dnia 20 kwietnia 2017 r. ustalono okoliczności dotyczące pracy i dochodów powoda w Niemczech, majątku przeznaczonego na uruchomienie sklepu oraz prac remontowych wykonywanych przez powoda przed uruchomieniem sklepu i fakt przeprowadzania ze świadkiem remanentu w sklepie z powodu z kradzieży towaru. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z dokumentami złożonymi do akt przez powoda – przede wszystkim dowodami wpłat na konto firmowe oraz dokumentem potwierdzającym zlecenie sprzedaży komisowej samochodu powoda. Zeznania te są także zbieżne z zeznaniami powoda oraz wyżej wskazanych świadków potwierdzających, że powód wykonywał w sklepie prace remontowe.

Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań świadka M. K. przesłuchanej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Pragi Północ. Na podstawie jej zeznań ustalono, że pieniądze na uruchomienie sklepu pochodziły od powoda, który przez wiele lat pracował w Niemczech oraz z pożyczki od rodziców pozwanej. Ponieważ sklep nie przynosił dochodu trzeba było inwestować w niego także po uruchomieniu. Ustalono, że powód wykonywał także prace wykończeniowe w sklepie.

Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne. Wprawdzie świadek jest siostrą powoda i jej zeznania należało oceniać ostrożnie ale są one wiarygodne jako zbieżne nie tylko z zeznaniami powoda ale i świadka C., a także z dokumentami złożonymi do akt przez powoda, w szczególności z dowodami wpłat i dokumentami obrazującymi jego sytuację zawodową w Niemczech.

Ponieważ pozwana kwestionowała podpis pod aneksem z dnia 26 maja 2013 r. do porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r., twierdząc, że nie pochodzi od niej, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu badania pisma ręcznego M. B. (2) (k. 133-133v). Biegła na podstawie dowodowych dokumentów z dnia 14 grudnia 2011 r. i 26 maja 2013 r. oraz materiału porównawczego wpływowego i bezwzględnie wydała opinię pisemną (k. 138-174). Biegła ustaliła, że podpis na aneksie datowanym na dzień 26 maja 2013 r. został nakreślony przez pozwaną, podobnie jak podpis

na porozumieniu z dnia 14 grudnia 2011 r. Ponieważ opinia była kwestionowana przez pozwaną, biegła uzupełniła ją na rozprawie dnia 3 listopada 2016 r. Opinie biegłej Sąd uznał za całkowicie przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Są one wnikliwe, biegła wszechstronnie oceniła badane dokumenty, a wnioski biegłej są szczegółowo uzasadnione i możliwe do zweryfikowania.

Pozwana twierdziła także, że jej podpis na aneksie z dnia 26 maja 2013 r. mógł zostać uzyskany przez powoda poprzez naniesienie treści aneksu na czystą, podpisaną wcześniej przez pozwaną kartkę. Pozwana twierdziła, że powód takimi kartkami dysponował, nie wskazała jednak konkretnych okoliczności przekazania powodowi kartek podpisanych in blanco ani celu ich przekazania.

Biegła B. nie była w stanie wykonać badania dokumentu określającego jego wiek i czas naniesienia podpisu. Jednakże na rozprawie dnia 3 listopada 2016 r. pełnomocnik pozwanej oświadczył, że nie wnosi o badanie dokumentu przez biegłego celem ustalenia daty i okoliczności złożenia podpisu (adnotacja 00:33:08). Wobec takiego stanowiska pełnomocnika pozwanej oraz treści korespondencji mailowej z dnia 22 czerwca 2013 r. (k. 110-111), w której pozwana napisała do powoda: „Jeśli chodzi o sklep to jest napisane nowe pismo z terminem do 2015 r. spłaty, a nie co miesiąc”, Sąd nie prowadził postępowania dowodowego w tym zakresie także z urzędu. W ocenie Sądu, pozwana podpisała aneks z dnia 26 maja 2013 r. z pełną świadomością istnienia swego zobowiązania i powód w celu jego wytworzenia nie posłużył się kartką z podpisem pozwanej in blanco.

Sąd nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka K. S. (uprzednio W.) przesłuchanej na rozprawie dnia 21 lutego 2017 r., albowiem świadek nie pamiętała, od kiedy zajmowała się księgowością firmy pozwanej, ale na pewno było to po uruchomieniu sklepu. Nie pamiętała też na podstawie, jakich danych sporządziła pismo z 23 września 2015 r. Zatem jej zeznania nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka E. G. przesłuchanej przed Sądem Rejonowym w Zawierciu (k. 462-462v). Świadek pracowała w sklepie pozwanej od 20 lutego do końca czerwca 2011 r. jako sprzedawca. Nie miała wiedzy na temat pochodzenia pieniędzy, za jakie uruchomiono sklep oraz rozliczeń między stronami. Nie wiedziała, czym zajmował się powód, a jedynie stwierdziła, że na jej zmianie wprawdzie bywał w sklepie z pozwaną, ale nie wykonywał prac remontowych ani nie obsługiwał klientów.

Zeznania te z uwagi krótki okres zatrudnienia świadka i to w znaczny czas po uruchomieniu sklepu oraz brak wiedzy na temat relacji finansowych stron nie wniosły niczego istotnego do sprawy i dlatego nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka E. N. wnioskowanego przez powoda w piśmie z dnia 20 lutego 2017 r. (k. 276) albowiem pismem z dnia 4 maja 2017 r. (k. 316) powód ten wniosek dowodowy cofnął. Podobnie nie przeprowadzono dowodu z zeznań świadka A. P., albowiem powód również ten wniosek dowodowy cofnął (k.348).

Nie przeprowadzono dowodu z zeznań świadka F. S. wnioskowanego w odpowiedzi na pozew, albowiem na rozprawie dnia 22 czerwca 2017 r. pełnomocnik pozwanej wniosek ten cofnął (adnotacja 00:03:02).

Na rozprawie dnia 1 lutego 2018 r. (adnotacja 00:10:37) oddalono wniosek powoda (k. 89) o zobowiązanie pozwanej do przedstawienia dokumentacji rachunkowej prowadzonej działalności gospodarczej za lata 2010-2011 i o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów na okoliczność wysokości nakładów poniesionych przez powoda.

W ocenie Sądu, dowód ten był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na treść porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. i aneksu z dnia 26 maja 2013 r., o czym będzie mowa niżej.

Na rozprawie dnia 1 lutego 2018 r. (adnotacja 02:13:30) oddalono także wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego (k. 277) dla zbadania czy podpisy pod rachunkami do umowy zlecenia pochodziły od powoda. Dowód ten Sąd uznał za zbędny z tych samych względów, dla których oddalono wniosek o zobowiązanie pozwanej do przedstawienia dokumentacji rachunkowej.

Roszczenie powoda jest zasadne.

W ocenie Sądu, powód udowodnił, że poczynił nakłady pieniężne oraz świadczył pracę w związku z uruchomieniem i prowadzeniem sklepu pozwanej przy ul. (...) w G. i między stronami doszło do zawarcia umowy mocą, której pozwana zobowiązała się zwrócić mu 150 000 zł.

Broniąc się przed roszczeniem powoda pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła, że po pewnym czasie zaczęła bać się powoda, który stosował przemoc fizyczną i nacisk psychiczny w celu wymuszenia określonych zachowań. Pozwana pomimo świadomości, że nie jest prawdziwe jej oświadczenie zawarte w porozumieniu podpisała je, bo tym powód warunkował opuszczenie mieszkania, które wówczas pozwana zamieszkiwała i aby zerwać związek z powodem. Z tej też przyczyny przekazała 10 000 zł w gotówce. Po tym powód wyprowadził się i do końca 2012 r. nie kontaktował się z nią i nie żądał pieniędzy. Wobec tych okoliczności pozwana podniosła zarzut nieważności oświadczenia z dnia 12 12 2011 r. (powinno być 14 12 2011 r.), gdyż zostało złożone w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli w skutek bezprawnej groźby i nacisku wywieranego przez powoda na pozwaną.

Z twierdzeń pozwanej wynika więc, że pozwana swoje oświadczenie woli z dnia 14 grudnia 2011 r. uważa dotkniętą wadą, gdyż zostało złożone pod wpływem groźby.

Zgodnie z przepisem art. 87 k.c., kto złożył oświadczenie woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, ten może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe.

Zgodnie zaś z przepisem art. 88 k.c., uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie (par. 1). Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał (par. 2).

W doktrynie prawa cywilnego przyjmuje się, że wada oświadczenia woli, jaką jest groźba, polega na tym, że oświadczenie zostaje złożone w związku przyczynowym ze stanem obawy wywołanym przez drugą stronę lub osobę trzecią poprzez zastosowanie groźby bezprawnej. Obawa ta musi dotyczyć poważnego niebezpieczeństwa osobistego lub majątkowego dla składającego oświadczenie woli albo dla innej osoby. Tak rozumianą groźbę należy odróżnić od przymusu fizycznego, gdy ktoś siłą wpływa na składającego oświadczenie woli, nie dając mu wyboru (np. wykorzystując jego niesprawność fizyczną czy własną przewagę), a także od nieprzewidywalnego przymusu psychicznego i tutaj to rozróżnienie jest najtrudniejsze. Z sytuacją nieprzewidywalnego przymusu psychicznego, powodującego zaistnienie nieważności bezwzględnej czynności prawnej ze względu na brak swobody składającego oświadczenie woli, mamy do czynienia wówczas, gdy przymus psychiczny (*vis compulsiva*) jest tak silny i bezpośredni, że składający oświadczenie woli nie ma wyboru, czy je złożyć, czy nie. Natomiast w przypadku groźby także występuje przymus psychiczny, jednak nie tak bezpośredni, aby odebrać składającemu oświadczenie woli jakikolwiek wybór. Można powiedzieć, że istotą wady oświadczenia woli, jaką jest groźba, jest istnienie po stronie składającego wyboru, czy złożyć oświadczenie woli, czy też narazić się na negatywne następstwa działań grożącego (*quamvis coactus voluit, tamen voluit*). Ta granica między przymusem psychicznym przemożnym, odbierającym składającemu oświadczenie woli swobodę i prowadzącym do zaistnienia wady z art. 82 k.c., a przymusem psychicznym, definiowanym jako groźba z art. 87 k.c., jest w pewien sposób nieostra, dlatego też kwalifikacja zależy może w przypadkach granicznych od okoliczności konkretnej sprawy. Przykładem takiego przymusu psychicznego może być zagrożenie śmiercią osobie najbliższej dla składającego oświadczenie (jeżeli używający przymusu będzie trzymał pistolet przystawiony do głowy tej osoby, a osoba ta nie będzie mogła uciec, zaistnieje po stronie składającego brak swobody, natomiast w przypadku gdy stosujący przymus psychiczny będzie składającemu tylko słownie groził śmiercią osoby najbliższej, której to zapowiedzi nie może w tym momencie zrealizować, wystąpi groźba w rozumieniu art. 87 k.c.). Istotą groźby w rozumieniu art. 87 k.c. jest relacja pomiędzy grożącym a składającym oświadczenie woli, nie zaś relacja pomiędzy składającym oświadczenie woli a drugą stroną czynności prawnej, w której skład wchodzi to oświadczenie (tak, A. Kidyba w komentarzu do art. 87 k.c., program komputerowy Lex tezy 1, 2 i 7).

Jeżeli chodzi o skutki złożenia oświadczenia woli pod wpływem groźby to przyjmuje się, że przy wadach oświadczenia woli mamy do czynienia z dwiema różnymi sankcjami - z nieważnością bezwzględną (brak świadomości lub swobody, pozorność) oraz nieważnością względną (błąd, groźba). W jednym i w drugim przypadku, w świetle przepisów art. 82-87 k.c., zaistnienie sankcji następuje bez ingerencji sądu - w przypadku nieważności bezwzględnej z mocy prawa, w przypadku nieważności względnej poprzez uchylenie się od skutków oświadczenia woli, a więc akt podejmowany przez stronę czynności. Skuteczne uchylenie się od skutków oświadczenia woli pociąga za sobą zaistnienie bezwzględnej nieważności czynności prawnej. Taka czynność prawna już nie może podlegać konwalidacji. Natomiast w razie upływu terminu do uchylenia się od skutków oświadczenia woli określonego w art. 88 k.c. czynność prawna względnie nieważna podlega konwalidacji i staje się czynnością ważną. Zarówno nieważność bezwzględna czynności prawnej, powstająca w związku z uchyleniem się od skutków oświadczenia woli, jak i ważność umowy osiągnięta na skutek upływu terminu do uchylenia się od skutków takiego oświadczenia mają skutek *ex tunc*, od daty dokonania czynności prawnej (tak, Adam Jedlinki w komentarzu do art. 88 k.c., program komputerowy Lex, tezy 1 i 3).

Jak wynika z zeznań pozwanej (adnotacja 00:11:12 rozprawa 18 02 2016 r.) pozwana wiedziała, że dokument w postaci porozumienia istnieje ale była zajęta pracą, a dla niej to nie było prawdą. Wiedziała, że zobowiązała się do zwrotu 150 000 zł. Z kolei na rozprawie dnia 1 lutego 2018 r. (adnotacja 01:55:38) pozwana zeznała, że o wszystkim powiedziała rodzicom i braciom, gdy było podpisywane w dniu 29 maja 2013 r. porozumienie dotyczące rozliczenia mieszkania przejętego od dewelopera w miejsce pozwanego. Z kolei z korespondencji mailowej (k. 110-111) z dnia 22 czerwca 2013 r. wynika, że z całą pewnością pozwana wiedziała o aneksie do porozumienia.

Mimo tego, że pozwana uważa, że działała pod wpływem groźby, pozwana nie złożyła powodowi pisemnego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych pod wpływem groźby. W ocenie Sądu roczny termin do złożenia takiego oświadczenia, gdy chodzi o porozumienie z dnia 14 grudnia 2011 r. upływał z dniem 14 grudnia 2012 r. Gdy chodzi o aneks z dnia 26 maja 2013 r., termin ten upływał z dniem 29 maja 2014 r. Za takie oświadczenie z pewnością nie można uznać odpowiedzi na pozew, gdyż oświadczenie z art. 88 k.c. ma charakter materialnoprawny, a pełnomocnik pozwanej nie posiadał w tym zakresie należytego umocowania. Z tych samych względów nie stanowiło takiego oświadczenia pismo pełnomocnika pozwanej z dnia 29 września 2014 r. Oba te dokumenty powstały zresztą po upływie ustawowego terminu z art. 88 k.c. Nawet gdyby pozwana oba oświadczenia składała pod wpływem groźby przez bezskuteczny upływ rocznego terminu wadliwość takiej czynności zostałaby konwalidowana.

Przede wszystkim, w ocenie Sądu, pozwana w dniach 14 grudnia 2011 r. i 26 maja 2013 r. nie działała pod wpływem groźby.

Z przywołanych powyżej poglądów doktryny wynika przede wszystkim, że w przypadku groźby obawa musi dotyczyć poważnego niebezpieczeństwa osobistego lub majątkowego dla składającego oświadczenie woli albo dla innej osoby. W przypadku groźby także występuje przymus psychiczny, jednak nie tak bezpośredni, aby odebrać składającemu oświadczenie woli jakikolwiek wybór. Można powiedzieć, że istotą wady oświadczenia woli, jaką jest groźba, jest istnienie po stronie składającego wyboru, czy złożyć oświadczenie woli, czy też narazić się na negatywne następstwa działań groźącego.

Wprawdzie pozwana twierdziła, że była zmuszona przez powoda do podpisania porozumienia z 14 grudnia 2011 r. chcąc uwolnić się od powoda i zakończyć z nim związek, ale nie wskazała żadnych konkretnych zachowań powoda, które miałyby bezpośrednio wpłynąć na jej decyzję. Dalsze zachowanie pozwanej, która nadal kontaktowała się z powodem, pożyczyła od niego pieniądze, przekazała mu 10 000 zł., adekwatnie do treści porozumienia przekazywała powodowi informacje dotyczące sytuacji finansowej sklepu aby wyjaśnić dlaczego nie spłaca rat, wreszcie zgodziła się na przejęcie od dewelopera mieszkania wybudowanego dla powoda i prosiła powoda o jego remont – wskazują na to, że pozwana pozostawała w normalnych, a nie wymuszonych relacjach z powodem. W ocenie Sądu, wszystkie te okoliczności przeczą twierdzeniom pozwanej, aby powód wywierał na nią groźbę w postaci nacisku fizycznego i

psychicznego. Zdaniem Sądu, te twierdzenia służą jedynie obronie pozwanej w tej sprawie, tak jak złożenie dopiero w roku 2017 zawiadomienia o przestępstwie rzekomo popełnionym przez powoda.

Ponieważ formułując w odpowiedzi na pozew przywołany wyżej zarzut pozwana określiła go jako zarzut nieważności oświadczenia z dnia 12 12 2011 r. (powinno być 14 12 2011 r.), gdyż zostało złożone w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli w skutek bezprawnej groźby i nacisku wywieranego przez powoda na pozwaną, Sąd dokonał także oceny pod kątem wady oświadczenia woli w postaci braku świadomości albo swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli, której zaistnienie skutkuje bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 82 k.c.). W przywołanych poglądach doktryny zwracano bowiem uwagę na odróżnienie groźby od przymusu fizycznego, gdy ktoś siłą wpływa na składającego oświadczenie woli, nie dając mu wyboru (np. wykorzystując jego niesprawność fizyczną czy własną przewagę), a także od nieprzewidywalnego przymusu psychicznego. Z sytuacją nieprzewidywalnego przymusu psychicznego, powodującego zaistnienie nieważności bezwzględnej czynności prawnej ze względu na brak swobody składającego oświadczenie woli, mamy do czynienia wówczas, gdy przymus psychiczny (*vis compulsiva*) jest tak silny i bezpośredni, że składający oświadczenie woli nie ma wyboru, czy je złożyć, czy nie.

Z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, aby powód w taki sposób oddziaływał na pozwaną. Wprawdzie pozwana jako strona zeznała, że powód potrafił ją uderzyć, czego nie podnosiła w przesłuchaniu informacyjnym, ale nie wskazała konkretnie, aby przemoc fizyczna była przyczyną podpisania porozumienia. Przeciwnie w czasie informacyjnego przesłuchania zeznała, że wspólnie z powodem formułowała treść porozumienia. Nie wskazała przy tym na jakikolwiek przymus psychiczny nie pozostawiający jej wyboru. Także dalsze wyżej opisane postępowanie pozwanej i jej relacje z powodem wskazują na to, że nie odczuwała obaw przed osobą powoda. W ocenie Sądu, wszystkie te okoliczności sprawiają, że oświadczenie pozwanej z dnia 14 grudnia 2011 r. nie było dotknięte jakąkolwiek wadą wpływającą na jego ważność.

Natomiast z zebranych w sprawie dowodów wynika, że powód poczynił nakłady na uruchomienie i funkcjonowanie sklepu oraz świadczył pracę zarówno przy jego uruchomieniu jak i funkcjonowaniu. Strony zaś skutecznie zawarły umowę z dnia 14 grudnia 2011 r. potwierdzoną aneksem z dnia 26 maja 2013 r., w których pozwana zobowiązała się początkowo zwrócić 150 000 zł, a po wpłaceniu w międzyczasie przez pozwaną kwoty 10 000 zł, do zwrotu 140 000 zł.

W tym miejscu wskazać jeszcze należy, że stanowisku pozwanej jakoby powód nie przekazał żadnych pieniędzy na uruchomienie i funkcjonowanie sklepu oraz nie świadczył żadnej pracy z tym związanej przeczy treść oświadczenia obu stron z dnia 15 czerwca 2010 r., w którym pozwana jako właściciel firmy (...) przy ul. (...) w G. oświadczyła, że połowa udziału w firmie jest własnością powoda. Pozwana oświadczyła także, że w przypadku jej nagłej śmierci powód zostaje pełnoprawnym właścicielem firmy oraz jej konta firmowego (k. 91). Pozwana nie zakwestionowała ani swego podpisu ani treści tego oświadczenia. Zbieżność daty oświadczenia z uruchomieniem sklepu w dniu 16 czerwca 2010 r. wskazują zaś na prawdziwość twierdzeń powoda i jego zamiar zabezpieczenia poczynionych wydatków i nakładów w nagłej sytuacji losowej skoro strony nie były małżeństwem.

Wobec tak poczynionych ustaleń i rozważań Sąd uznał roszczenie powoda o zapłatę kwoty 140 000 zł. za zasadne, gdyż pozwana nie wykonała zawartej umowy, za co odpowiada na podstawie przepisu art. 471 k.c..

Powód w pozwie domagał się zasądzenia tej kwoty w ratach. Z treści porozumienia z dnia 14 grudnia 2011 r. wynika, że pozwana zobowiązała się do zapłaty kwoty 150 000 zł. w miesięcznych ratach poczynając od stycznia 2012 r. na wskazany rachunek bankowy. Strony nie określiły liczby rat. W aneksie z dnia 26 maja 2013 r., pozwana potwierdziła zapłatę powodowi kwoty 140 000 zł w miesięcznych ratach po 5 000 zł. Jako termin końcowy określono dzień 16 maja 2015 r., przy czym na wypadek niedotrzymania tego terminu pozwana zobowiązała się zaciągnąć kredyt lub pożyczkę aby maksymalnie uregulować zadłużenie wobec powoda. Z tej przyczyny Sąd określił płatność w ratach zgodnie z treścią aneksu z dnia 26 maja 2013 r. Ponieważ raty miały być miesięczne uznano, że są płatne do ostatniego dnia miesiąca, a zatem powodowi należą się odsetki za opóźnienie od pierwszego dnia kolejnego miesiąca. Przy takim określeniu sposobu zapłaty do dnia 16 maja 2015 r. pozostawały niezapłacone cztery raty, a dzień 16 maja 2015 r. uznano za termin końcowy, do tego dnia powinna była zostać zapłacona cała należność. Dlatego od dnia 17 maja 2015

r. zasądzono odsetki od kwoty 20 000 zł. Odsetki ustawowe zasądzono do dnia 31 grudnia 2016 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie od wszystkich kwot.

O roszczeniu powoda wraz z odsetkami orzeczono w punkcie I wyroku na podstawie przepisów art. 471 k.c., art. 481 par. 1 i 2 k.c. oraz art. 320 k.p.c.

W punkcie II wyroku orzeczono o kosztach postępowania obciążając nimi pozwaną, która sprawę przegrała. O kosztach orzeczono na podstawie przepisów art. 108 par. 1 k.p.c., 98 par. 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. i par. 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, jako że pozew został wniesiony w dniu 29 maja 2015 r.